

KS. JERZY KOPEREK  
ADAM KOPEREK

## WSPÓŁPRACA PAŃSTWA I KOŚCIOŁA NA RZECZ OCHRONY PRAW RODZINY

### ASPEKTY SPOŁECZNO-ETYCZNE

Zaprezentowane studium ukazuje społeczno-etyczne aspekty współpracy państwa i Kościoła na rzecz ochrony praw rodziny. Przedstawiona problematyka została przeanalizowana w świetle następujących zagadnień: 1. Relacje między państwem i Kościołem a rodziną; 2. Prawo rodziny do aktywnego udziału w życiu społeczności państwowej i kościelnej.

Obrona godności człowieka stanowi element jednoczący działanie wspólnoty państwowej i kościelnej. Człowiek jest bowiem podmiotem zarówno społeczności państwowej, jak i religijnej. Z tej racji jest nim zainteresowane państwo, a także Kościół. Te aspekty życia ludzkiego wyznaczają jego relacje z innymi ludźmi oraz ze wspólnotami ludzkimi na płaszczyźnie społeczno-etycznej<sup>1</sup>. Charakterystycznym elementem dla analizy prezentowanego zagadnienia jest konstatacja o niezbędności istnienia społeczno-etycznych

---

Ks. dr hab. JERZY KOPEREK – kierownik Katedry Życia Społecznego Rodziny w Instytucie Nauk o Rodzinie KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

Dr ADAM KOPEREK – Katedra Stosunków Międzynarodowych, Wydział Studiów Międzynarodowych i Informatyki, Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi, ul. Sienkiewicza 9, 90-113 Łódź.

<sup>1</sup> A. K o p e r e k, *Współpraca Państwa i Kościoła w obronie praw człowieka*, [w:] *Człowiek – Kościół – Świat. Katolicka myśl społeczna u progu III tysiąclecia*, red. J. Wojciechowski, Łódź: AWŁ 2002, s. 219-235; por. J. K r u k o w s k i, *Konkordaty współczesne. Doktryna. Teksty (1964-1994)*, Warszawa: Wyd. „Civitas Christiana” 1995; „*Konkordat*” między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską, „*Wiadomości AŁ*” 7-8 (1993), s. 233-241; por. 263 Konferencja Episkopatu Polski, *Konkordat. Biskupi polscy o Konkordacie*, „*Wiadomości AŁ*” 7-8 (1993), s. 231-233; Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, art. 1 (Dz. U. 1964, nr 9, poz. 59, z późn. zm.).

wartości w wymiarze życia publicznego każdego człowieka, jako chrześcijanina należącego do wspólnoty Kościoła i jako obywatela uczestniczącego w życiu konkretnego państwa<sup>2</sup>.

Rodzina jako podstawowa naturalna społeczność jest istotnym podmiotem życia społecznego, w tym kościelnego i państwowego. Przyjęcie tego fundamentalnego założenia pozwala zrozumieć konieczność ochrony jej praw ze strony szerszych społeczności, takich jak np. Kościół i państwo. Rodzina jest godna wsparcia w jej zadaniach rodzicielskich i wychowawczych ze strony tych społeczności. To wsparcie winno odbywać się przy zastosowaniu zasady pomocniczości, czyli subsydiarności, w imię której szersze społeczności winny wspierać mniejsze, jednak nie na zasadzie zastępowania w ich funkcjach, ale uzupełniania w takim zakresie, w jakim one same nie mogą sobie pomóc. Szczególnie jest to widoczne w wymiarze życia społecznego. Równocześnie istnieje oczekiwanie, iż rodzina, korzystając ze swych praw, zaangażuje się aktywnie w życie szerszych społeczności, tj. Kościoła i państwa.

#### 1. RELACJE MIĘDZY PAŃSTWEM I KOŚCIOŁEM A RODZINĄ

Analizując zagadnienie praw rodziny w szerszych społecznościach, warto zwrócić uwagę na relacje istniejące między państwem i Kościołem a rodziną. Jest to o tyle istotne, że wychowanie człowieka najdoskonalej dokonuje się właśnie w rodzinie. W tym zadaniu rodzina powinna być wspierana zarówno przez państwo, jak i Kościół. Należy więc podkreślać, że rodzina jest wspólnotą ludzką, która dla swojej egzystencji potrzebuje współpracy i pomocy szerszych wspólnot społecznych i politycznych. Interwencja organizacji państwowych w życie rodziny jest dopuszczalna jednak tylko w tych płaszczyznach jej życia, w których ona sama nie może zaspokoić swoich niezbywalnych praw i potrzeb. Z tego względu można mówić, że rodzina jest wspólno-

---

<sup>2</sup> Por. T. S t y c z e ń, *O etos dla prawa* (referat wygłoszony na Jasnej Górze podczas Dni Skupienia Prawników 4 X 1986 roku), [w:] t e n ż e, *Solidarność wyzwala*, Lublin: TN KUL 1993, s. 127-136; por. t e n ż e, „*Homo homini res sacra*”. W sprawie aksjologicznej zasady Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, [w:] t e n ż e, *Solidarność wyzwala*, s. 137-141; por. E. W. B ö c k e n f ö r d e, *Prawo i wartości. O krytyce idei aksjologicznego ugruntowania prawa*, tłum. P. Kaczorowski, „Znak” 11 (1992), s. 56-69; por. t e n ż e, *Wolność – państwo – Kościół*, tłum. P. Kaczorowski, Kraków: Wydawnictwo „Znak” 1994; por. „*Konkordat*” między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską, art. 1, s. 234.

tą „niedoskonałą”, jako że sama potrzebuje pomocy, ale równocześnie jest ona niezastąpionym ogniwem szerszych wspólnot społecznych i politycznych<sup>3</sup>.

Poszanowanie praw rodzicielskich i wychowawczych jest fundamentem rozwoju rodziny jako podstawowej społeczności naturalnej. Państwo jako społeczność wyższego rzędu stanowi natomiast gwarancję ekonomicznego i zarazem kulturowego rozwoju społeczności rodzinnej. Prawa człowieka winny być więc respektowane zarówno w wymiarze życia indywidualnych jednostek, jak i w wymiarze ich współistnienia w szerszych społecznościach ogólnoludzkich. Temu zadaniu poszanowania praw rodzicielskich i wychowawczych powinno służyć państwo<sup>4</sup>.

W nauce społecznej Kościoła zagadnienie miejsca i roli rodziny w społeczności politycznej traktowane jest w świetle relacji do państwa jako wspólnoty społecznej, której fundamentem jest wspólnota rodzinna<sup>5</sup>. Relacje Kościoła domowego, czyli rodziny chrześcijańskiej, do wspólnot politycznych podlegają podobnym zasadom jak relacja Kościoła Powszechnego do państwa. Pomimo fundamentalnych różnic między Kościołem a państwem, odnoszących się do dwóch niezależnych porządków, tj. nadprzyrodzonego i naturalnego, ich związek powinien koncentrować się na prawdziwym dobru osoby ludzkiej.

Niezależność rodziny w stosunku do państwa powinna się ujawniać w jej autonomicznym działaniu. Autonomia rodziny nie oznacza całkowitego jej odizolowania od życia społeczno-politycznego kraju. Osoba ludzka jest bowiem istotą społeczną. Wynika to z jej *inclinationes naturales*, które należą do różnych poziomów życia ludzkiego. Święty Tomasz z Akwinu wyróżnia wśród nich m.in. wrodzoną tendencję intelektu do poznawania, tendencję do utrzymania własnego życia, tendencję do prokreacji, a także tendencję do życia społecznego (*homo homini amicus* – „człowiek człowiekowi przyjacielem”)<sup>6</sup>.

Na podstawie rozważań na temat roli rodziny w społeczności kościelnej i państwowej można uznać, że nie bez racji są nawet i takie propozycje, aby

---

<sup>3</sup> K o p e r e k, *Współpraca Państwa i Kościoła w obronie praw człowieka*, s. 219-235.

<sup>4</sup> T e n ż e, *Poszanowanie praw rodzicielskich i wychowawczych w rodzinie*, „Studia Podlaskie” 11 (1996), nr 1, s. 63-75; por. t e n ż e, *Godność człowieka a prawo do wolności w rodzinie*, „Studia Podlaskie” 11 (1996), nr 2, s. 145-157.

<sup>5</sup> Por. B. S u t o r, *Etyka polityczna*, Warszawa: Kontrast – Wydawnictwo Fundacji ATK 1994, s. 330-344.

<sup>6</sup> Por. T h o m a e A q u i n a t i s, *Summa Theologiae*, I-II q. 94, a. 4.

– ze względu na wielką rolę społeczną, którą wypełniają małżonkowie w rodzinie – ojciec i matka mieli dodatkowy głos w wyborach politycznych (powszechnych i samorządowych) państwa. Jest to jeden z postulatów dowartościowania funkcji rodzicielskiej w społeczności politycznej. Rodzina bowiem – jak zaznacza Jan Paweł II – dana jest człowiekowi dla doskonałego rozwoju jego człowieczeństwa. W niej kształtują się postawy moralne i społeczne, uwrażliwiają na dobro drugiego człowieka. Ten ogromny potencjał etyczno-kulturowy tkwiący w rodzinie winien być nie tylko dostrzeżony, ale i dowartościowany w społeczności politycznej<sup>7</sup>.

Z chrześcijańskiego punktu widzenia rodzina jest określana Kościołem domowym. Skoro Eucharystia tworzy Kościół, a Kościół tworzy Eucharystię<sup>8</sup>, wobec tego wokół Eucharystii jednoczy się rodzina jako Kościół domowy i równocześnie uczestnictwo w Eucharystii jest źródłem solidarności rodziny z szerszymi społecznościami. Kościół, podkreślając społeczno-etyczny charakter rodziny, ukierunkowuje jej działanie i rozwój na poszanowanie praw godnościowych osoby ludzkiej. Ten personalistyczny wymiar rodziny znajduje swój ideał i fundament w religijnej tożsamości Kościoła domowego. Rodzina otwiera się w pełni na szerszą społeczność polityczną, broniąc równocześnie swych praw godnościowych, gdy jej świadomość jest pogłębiona przez doświadczenie religijnej wspólnoty kościelnej. Ten właśnie związek odsłania przed nią świat wartości etycznych, opartych na godności osoby ludzkiej. Personalistyczne relacje w rodzinie są wspomagane przez społeczno-religijną działalność Kościoła<sup>9</sup>.

Mając na uwadze powyższe twierdzenia, należałoby uświadomić sobie ich praktyczne konsekwencje w życiu rodziny. Te konsekwencje dostrzega się zarówno na płaszczyźnie relacji poszczególnych osób do całej wspólnoty rodzinnej, jak również w kontekście relacji samej rodziny do instytucji społecznych i państwowych. Jeśli więc – zgodnie z wypowiedziami Jana Pawła II – rodzina jest szkołą myślenia i działania społecznego oraz najdoskonalszą szkołą samego człowieczeństwa, wobec tego jej wewnętrzne re-

---

<sup>7</sup> Por. J. M a j k a, *Węzłowe problemy Katolickiej Nauki Społecznej*, Rzym-Warszawa: Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej-Fundacja Jana Pawła II-Pallottinum 1990, s. 206.

<sup>8</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Encyklika „Redemptor Hominis”*, nr 20, [w:] t e n ż e, *Nauczanie Papieskie II*, 1, 1979 (styczeń – czerwiec), Poznań: Pallottinum 1990, s. 260.

<sup>9</sup> W. Ś w i e r z a w s k i, *Eucharystia jako źródło i szczyt duchowości pracy*, „Communio” 2 (1984), s. 91-111.

lacje międzyosobowe mają istotne znaczenie w relacjach rodziny do państwa, narodu i społeczeństwa<sup>10</sup>.

Przyjmując za oczywiste – w świetle personalizmu społecznego – powyższe rozumowanie, należy jednocześnie mieć świadomość, że z punktu widzenia myślenia kategoriami różnych ideologii ta oczywistość może być zakwestionowana. Ideologia materialistyczna, stawiając osobę ludzką poza nawias relacji społecznych, odbiera jej równocześnie prawa godnościowe do pełnej realizacji siebie we wspólnocie i społeczeństwie. Ten typ postępowania jest negacją samej rodziny ludzkiej, która zostaje pozbawiona w ten sposób istotnego elementu, jakim są relacje interpersonalne wewnątrz wspólnoty rodzinnej, a tym samym podcięte zostają jej religijne i transcendentne korzenie. Powoduje to nieład moralny w samej rodzinie i odbija się w oczywisty sposób na relacjach rodziny do innych społecznych instytucji.

Personalistyczny charakter relacji wewnątrzrodzinnych sprzyja relacjom rodziny ze społecznością polityczną. Negacja praw godnościowych osoby ludzkiej stoi w sprzeczności z dobrem rodziny oraz dobrem wspólnym społeczeństwa, którego rodzina jest społecznym fundamentem. Spojrzenie na rodzinę wymaga więc uświadomienia sobie jej ogromnej „siły przebicia” w całej wspólnocie społeczno-politycznej. Dla rozwijających się ideologii politycznych rodzina, będąc podstawową wspólnotą ludzką, jest celem walki politycznej. Dopiero gdy jest osłabiona w swoich interpersonalnych relacjach, nie stanowi żadnego dla nich zagrożenia. Zniszczenie tych relacji jest więc często motywem walki ideologicznej.

Nauka społeczna Kościoła, dostrzegając powyższe niebezpieczeństwa, głosi prawdę o godności osoby ludzkiej. W tym kontekście poszanowanie praw człowieka ma ogromne znaczenie w odnowie interpersonalnych relacji wewnątrz rodziny i w całej społeczności państwowej. Promując prawdę o godności człowieka w jego relacjach interpersonalnych, w rodzinie i w społeczności politycznej, Kościół działa równocześnie na rzecz ochrony praw rodziny. W świetle analizy tych relacji ujawnia się znaczenie Kościoła zarówno w budowie życia społecznego, jak również w rozwoju świadomości i poszanowaniu praw człowieka<sup>11</sup>.

---

<sup>10</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Adhortacja Apostolska „Familiaris consortio”*, w: t e n ż e, *Nauczanie Papieskie*, IV, 2, 1981 (lipiec – grudzień), Poznań: Pallottinum 1989, s. 432-493; por. t e n ż e, *List do Rodzin. Rok Rodziny 1994*, Poznań: Księgarnia Św. Wojciecha 1994, s. 64-68.

<sup>11</sup> Por. J. T i s c h n e r, *Prawda i godność. Wprowadzenie do wyboru pism Ernsta-Wolff-*

## 2. PRAWO RODZINY DO AKTYWNEGO UDZIAŁU W ŻYCIU SPOŁECZNOŚCI PAŃSTWOWEJ I KOŚCIELNEJ

Rodzina jest instytucją społeczną, która ze swej natury nie może zamknąć się we własnych problemach, ale ma moralny obowiązek przyjąć postawę otwartości na sprawy społeczne<sup>12</sup>. Sprawy te, choć niekiedy wprost jej nie dotyczą, to jednak w konsekwencji mogą na swój sposób warunkować i wpływać na jej życie. Znane jest powiedzenie polityków zaangażowanych w swoją działalność, że każdy człowiek powinien aktywnie uczestniczyć w życiu politycznym kraju, bo w przeciwnym wypadku polityka sama wróci do niego jak bumerang, ale w formie zmienionej przez innych ludzi. Szczególnie w okresie wyborów politycznych twierdzą oni, że człowiek uciekający przed polityką i jej unikający za wszelką cenę, musi i tak z nią się spotkać. O ile sam nie podejmie trudu, aby na nią wpływać w miarę swoich możliwości, ona wpłynie na jego życie w formie, jaką inni dla niego przygotowują<sup>13</sup>.

Ten sam argument można zastosować w stosunku do rodziny, której powinnością jest wychowanie prawdziwych chrześcijan i aktywnych obywateli, otwartych na sprawy społeczne, narodowe i państwowe. Rodzina spełnia więc ważną rolę społeczną, wychowując do postaw obywatelskich w życiu publicznym. Zadania rodziny chrześcijańskiej nie tylko wypełniają się w interioryzacji wartości etycznych i religijnych, ale w sposób szczególny urzeczywistniają się również przez postawę odważnego świadczania o nich w życiu społeczno-polityczno-ekonomiczno-kulturowym państwa<sup>14</sup>.

Przyjęcie za obowiązującą postawy zmierzającej do zagwarantowania spokoju i bezpieczeństwa własnej rodzinie jest słuszne z punktu widzenia

---

*ganga Böckenförde*, [w:] *Böckenförde, Wolność – państwo – Kościół*, s. 5-20; por. *Świerza wski, Eucharystia jako źródło i szczyt duchowości pracy*, s. 91-111.

<sup>12</sup> Problemy społeczne rodziny, które miały swoje źródło w Polsce w okresie jeszcze przed transformacją ustrojową, były także u źródeł analiz stanu polskich rodzin po dziesięciu latach przemian społecznych w ramach polityki prorodzinnej państwa, a także analiz Episkopatu Polski: por. Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny, *Raport o sytuacji polskich rodzin*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Rodziny, Warszawa 1998; por. Konferencja Episkopatu Polski, *W trosce o nową kulturę życia i pracy. List społeczny Konferencji Episkopatu Polski*, [w:] *Człowiek – Kościół – Świat. Katolicka myśl społeczna u progu III tysiąclecia*, s. 421-437.

<sup>13</sup> Por. *Sutor, Etyka polityczna*, s. 330-344; por. Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny, *Raport o sytuacji polskich rodzin*.

<sup>14</sup> Por. *H. Skoroski, Być chrześcijaninem i obywatelem dziś. Refleksje o postawach moralno-społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie 1994.

wychowawczego, gdyż tylko w takiej atmosferze można oczekiwać prawidłowych owoców wychowawczych. Człowiek, który marzy jedynie o tzw. świętym spokoju, może jednak nigdy go nie doświadczyć, gdyż pokój nie jest wynikiem bierności, ale – jako dynamiczny proces – jest tworzony poprzez aktywne uczestnictwo w życiu społecznym. Jan Paweł II mówi w podobny sposób również o wolności, ujmując ją w kategoriach dynamicznego procesu, zmierzającego do jej ciągłego zdobywania. Twierdzi więc, że wolność nieustannie należy zdobywać, gdyż nie jest ona dana, ale przede wszystkim zadana człowiekowi do realizacji w życiu osobistym i społecznym<sup>15</sup>.

Przyjęcie zasady „świętego spokoju” jest więc aspołeczną postawą życia indywidualnego i rodzinnego. Świadomość tego jest jednym z warunków budowy właściwie rozumianego pokoju społecznego. Rodzina w sposób szczególny uczestniczy w jego realizacji. Proces ten dokonuje się zarówno na płaszczyźnie małżeńskiej, jak również w wymiarze wychowania młodego pokolenia na aktywnych obywateli, realizujących w swoim życiu wartości duchowe i społeczno-moralne. Budowa pokoju społecznego w środowisku rodzinnym stanowi pierwszy etap otwartości rodziny na szerszą społeczność polityczną. Kolejnym etapem tego procesu jest świadome uczestnictwo w życiu samorządowym najbliższego środowiska oraz społeczno-politycznym całego państwa<sup>16</sup>.

Wychodząc z założeń nauki społecznej Kościoła należy stwierdzić, że przyjęcie przez małżonków współodpowiedzialności za utworzoną rodzinę prowadzi do zaangażowania się w problemy, którymi żyje państwo, naród i społeczeństwo. Odpowiedzialność jest pojęciem etycznym, związanym bezpośrednio z problematyką wolności. Człowiek został obdarzony wolnością, z której Stwórca nigdy się nie wycofa. Doświadczenie wolności w ramach wolnego wyboru partnera w małżeństwie, jako niezbędny warunek ważności i funkcjonowania tej szczególnej umowy społecznej, a tym samym podjęcie za niego współodpowiedzialności w życiu, stanowi istotny motyw zachowań moralnych współmałżonków także w kwestii postaw społecznych.

---

<sup>15</sup> Por. J a n P a w e ł I I, „*Musicie być silniejsi od warunków*”. *Spotkanie Ojca Świętego z młodzieżą przed Kurią Metropolitalną. Kraków 10 VI*, „*Wiara i Odpowiedzialność*” 8 (1987), s. 94-95.

<sup>16</sup> Por. H. S k o r o w s k i, *Znaczenie sakramentu pokuty w życiu małżonków*, „*Studia Theologica Varsaviensis*” 2 (1991), s. 209-219; por. t e n ż e, *Problematyka praw człowieka*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2006 (wyd. I – 1996); por. t e n ż e, *Wiara a etos chrześcijanina*, „*Communio*” 3 (1988), s. 73-89; por. t e n ż e, *Pokój a prawa człowieka*, „*Communio*” 5 (1989), s. 71-83.

Ten wymiar życia małżeńskiego i rodzinnego ma charakter wychowawczy w odniesieniu nie tylko do własnego potomstwa, ale również w relacjach z innymi rodzinami, poszukującymi przykładu i wzoru zrealizowanego w konkretnym życiu ludzkim. Polityczne zaangażowanie w skali rodziny jest przede wszystkim nastawione nie na dążenie do władzy, ale na roztropną troskę o dobro wspólne własnej rodziny oraz społeczeństwa, w którym ona żyje i funkcjonuje. Tego typu rozróżnienie pozwala lepiej zrozumieć zaangażowanie rodziny w sprawy społeczne, polityczne, ekonomiczne i kulturowe własnego narodu, państwa i społeczeństwa<sup>17</sup>.

Z tej racji zrozumienie zagadnienia relacji rodziny do społeczności politycznej nie musi budzić obaw o zbytne upolitycznienie rodziny, która w ten sposób mogłaby zagubić istotne cele wynikające z jej natury. Jest to raczej próba zrozumienia miejsca i roli rodziny w społeczności politycznej zgodnie z nauczaniem społecznym Kościoła. Nauczanie to kładzie bowiem nacisk na aktywność społeczną ludzi świeckich, których rola w społeczeństwie nie może być zastąpiona przez hierarchię Kościoła<sup>18</sup>.

We własnym środowisku, a w szczególności sposób w społeczności zawodowej, rodzice mają prawo do takich warunków pracy i godziwej zapłaty, które zabezpieczą im utrzymanie i wychowanie potomstwa na poziomie godnym osoby ludzkiej. Trzeba jednak zauważyć, że do istotnych funkcji społecznych rodziców należy także troska o tworzenie takiego prawa rodzinnego i społecznego, na poziomie lokalnym i państwowym, które gwarantowałyby nie tylko godne życie, ale i wychowanie młodego pokolenia zgodnie z moralnymi i religijnymi przekonaniami rodziców. Prawo to wynika z zasad prawa naturalnego, którego motywację znajdujemy w godności osoby ludzkiej<sup>19</sup>.

W tym kontekście na rodzicach spoczywa również odpowiedzialność z racji opowiedzenia się w konkretnych wyborach politycznych za lub przeciw konstytucyjnym gwarancjom, odnoszącym się do ochrony życia od chwili po-

---

<sup>17</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Encyklika „Laborem Exercens”*, nr 20, [w:] J a n P a w e ł II, *Nauczanie Papiesskie*, IV, 2, 1981 (lipiec – grudzień), Poznań: Pallottinum 1989, s. 95-96.

<sup>18</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska „Christifideles laici”*, Poznań: Pallottinum 1988.

<sup>19</sup> Por. J a n P a w e ł II, *Adhortacja Apostolska „Familiaris consortio”*, nr 42-48, s. 461-465; por. t e n ż e, *Encyklika „Laborem Exercens”*, nr 10, s. 80-81; por. t e n ż e, *List do Rodzin. Rok Rodziny 1994*, s. 64-68; por. „Karta Praw Rodziny” *przedłożona przez Stolicę Apostolską wszystkim ludziom, instytucjom i władzom zainteresowanym misją rodziny w świecie współczesnym*, „L’Osservatore Romano” 10 (1983), s. 6-7.



częcia aż do naturalnej śmierci, jak również w odniesieniu do zapisu na temat wartości chrześcijańskich, wyrażonych np. w tzw. *invocatio Dei* w Konstytucji. Każda rodzina chrześcijańska z natury rzeczy powinna opowiadać się w poczuciu rodzinnej, ale również obywatelskiej powinności, za powyższymi gwarancjami w ustawie zasadniczej demokratycznego państwa prawnego.

Obrona praw godnościowych osoby ludzkiej oraz własnych praw rodzinnych jest klasycznym przykładem zaangażowania się rodziny w państwowe życie polityczne. Oznacza to bowiem w praktyce, że rodzina – tak jak i każdy obywatel – żyjąc w konkretnym kraju, musi uwzględniać realia jego społecznego rozwoju. Rodzina nie może ograniczyć się jedynie do statycznej formy uczestnictwa w życiu społeczności politycznej. Kościół krytycznie odnosi się do takiej pasywności. Jan Paweł II ukazuje współczesnym obraz chrześcijaństwa pełnego wewnętrznego dynamizmu oraz zdolnego przemieniać świat w duchu podstawowych zasad społecznych. Jego zdaniem rodzina, chcąc być autentyczną wspólnotą społeczno-religijną, powinna przyjąć i zrealizować w pełni wezwanie: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną”<sup>20</sup>. Ten nakaz odnosi się także do obrony praw godnościowych osób ludzkich zarówno w ramach rodziny, jak i we wszystkich sferach życia społeczno-polityczno-ekonomiczno-kulturowego państwa, narodu i społeczeństwa.

\*

Przeprowadzone analizy prowadzą do wniosków w dwóch aspektach. Po pierwsze – odnoszą się one do powinności państwa i Kościoła wobec ochrony i poszanowania praw rodziny, a po drugie – do prawa rodziny do aktywnego uczestnictwa w życiu społeczności państwowej i kościelnej.

Właściwie ułożone relacje państwa i Kościoła mają charakter współpracy i zaangażowania dla dobra rodziny i przynależnych jej praw. Poszanowanie praw rodziny służy integralnemu rozwojowi człowieka, dzięki czemu realizuje się on w pełni jako osoba ludzka. W rodzinie człowiek doskonali się moralnie na drodze wychowania i samowychowania. Ten wysiłek w pracy nad sobą winien być wspierany także przez szersze społeczności: lokalną, samorządową, państwową, kościelną itd.

---

<sup>20</sup> Rdz 1, 28.

Państwo i Kościół poprzez swoją działalność na rzecz ochrony praw rodziny stają się aktywnymi uczestnikami budowania dobra wspólnego, bowiem dobro rodziny jako najmniejszej naturalnej społeczności stanowi fundament dobra wspólnego innych szerszych społeczności. Wszelkie reformy życia społecznego powinny uwzględniać dobro rodziny i zabezpieczać jej prawa. Wzajemna współpraca państwa i Kościoła na rzecz ochrony praw rodziny zmierza więc do pokoju społecznego, a tym samym prowadzi do realizacji „cywilizacji miłości” w wymiarze narodowym, państwowym, jak i ogólnoludzkim.

Z drugiej strony rodzina jako podstawowa naturalna społeczność powinna korzystać ze swoich uprawnień do zaangażowania w życie społecznym. Tego uprawnienia, a równocześnie powinności etycznej nie może pozbawić rodziny żadna inna społeczność. Aktywny udział rodziny w życiu społeczności politycznej i kościelnej równocześnie jest ważnym elementem zabezpieczającym jej podstawowe uprawnienia, gdyż aktywność społeczna prowadzi do kreowania rzeczywistości politycznej i prawnej, dla dobra własnej i innych rodzin. Unikanie tego obowiązku może w rezultacie obrócić się przeciwko samej rodzinie jako najmniejszej społeczności, a tym samym najbardziej narażonej na wszelkiego rodzaju niedomagania w życiu społecznym, politycznym, ekonomicznym czy kulturowym. Realizacja prawa do zaangażowania i aktywnego udziału rodziny w życiu publicznym jest więc gwarantem poszanowania praw rodzicielskich i wychowawczych rodziny. Zaangażowanie społeczne rodziny sprzyja wychowaniu i edukacji osób na dobrych i wiernych obywateli, aktywnie uczestniczących w życiu Kościoła.

Należy stwierdzić, że relacje państwa i Kościoła, oparte na współpracy i wzajemnym poszanowaniu ich własnej autonomii, prowadzą w konsekwencji do ochrony praw rodziny w społeczeństwie demokratycznym.

---

COOPERATION BETWEEN STATE AND CHURCH  
IN THE FIELD OF THE FAMILY RIGHTS PROTECTION  
SOCIAL-ETHICAL ASPECTS

S u m m a r y

The present study shows social-ethical aspects of cooperation between the State and the Church for protection of the rights of the family. The analyzed issues are presented in the light of the following problems: 1. Relations between the State and the Church; 2. The right of the family of active participation in the life of the national and the Church communities.

Relations between the State and the Church based on cooperation and mutual respect of the autonomy of each result in protection of the rights of the family in the democratic society.

**Key words:** State, Church, Family Rights, Democratic Society.

**Słowa kluczowe:** państwo, Kościół, prawa rodziny, społeczeństwo demokratyczne.